

Londyn, dnia 23.IX.4 r. A.J. Mac Whinnie : przegląd
porażki.

Dowiedzieliśmy się od premiera, że niem. łodzie podwodne w ciągu ub.4-ech miesięcy nie zatopiły na pñ. Atlantyku ani jednego statku sojusz., a w ciągu pierwszych dwóch tygodni b.m. wogóle ani jednego statku gdziekolwiek. Jest to piękny rekord i zarazem zapowiedź na przyszłość. Co więcej jednak premier wspominał o zesłabnięciu ducha bojowego wśród żółg niem. łodzi podwod. Celowo nie wspominałem o tym w mych poprzed. odczytach. Siedziałem z pierwszej ręki, że wśród branych do niewoli marynarzy niem. dał się zauważyć zdyscyplinowany upadek ducha. Brak jeszcze oznak buntów wśród żółg łodzi podwodnych. Jeśli jednak mimo zastosowania nowych metod i rodzajów broni niem. łodzie podwodne w dalszym ciągu będą ponosiły porażkę, to następstwa tego w odniesieniu do nastrojów wśród marynarzy niem. nie dadzą się unikać. Należy pamiętać, że był to dział broni, który w niem. marynarce odznaczał się zawsze najwyższym poziomem. Gdy z końcem ub.wojny doszło do rozruchów na wielkich niem. okrętach woj. admiralicja niem. używała właśnie łodzi podwodnych do pokrośmienia buntów. Ze Berlin żywi obecnie pod tym względem poważne obawy, tego dowodzi spec. wyróżnienie, że jakimś traktowani są marynarze łodzi podwod. Łodzie, które powracają z wyprawy są witane w macierzystych portach przez orkiestry, najładniejsze dziewczyny obrzucają marynarzy kwiatami, każdy z nich jest traktowany jak bohater.-

Nie należy jednak bynajmniej lekceważyć niem. przygotowań do nowej kampanii w jesieni i zimie.- Dłuższe noce, nowa taktyka i broń, oto niewygodne warunki po stronie przeciwnika. Trzeba także z naciskiem podkreślić, że musimy się z tym pogodzić, iż przez dłuższy czas nie będziemy mieli żadnych wia-